

Dr David Emanuel, Sesja 2, Exodus Psalm 78

© 2024 David Emanuel i Ted Hildebrandt

To jest dr David Emanuel w swoim nauczaniu na temat Psalmów Exodusu. To jest sesja numer dwa, Psalm 78. Bóg wybrał Dawida.

W tym filmie przechodzimy od Psalmu 136, który był ostatnim w Psalmach z Księgi Wyjścia.

Wrócimy i spróbujemy zachować porządek Psalmów, patrząc na Psalm 78, który zatytułowałem: I Bóg wybrał Dawida. To jest Psalm 78. Jest to drugi najdłuższy Psalm w Psalterzu.

Wiele osób wie, jaki jest najdłuższy Psalm w Psalterzu. Można to zidentyfikować jako 119, ale niewiele osób wie, jaki jest drugi najdłuższy Psalm. Jeśli więc ktoś cię o to zapyta w quizie, możesz twierdzić, że o tym wiesz.

Jest to Psalm 78, poświęcony motywowi Wyjścia, drugi co do długości. Widzieliśmy, że Psalm 136 został osadzony w ramach, w ramach liturgii, która miała być recytowana razem podczas jakiejś ceremonii, jakiegoś święta. Znajdujemy tu Psalm osadzony w ramach mądrości.

Gdy spojrzymy na wstęp, zauważymy wiele słów i słownictwa mądrościowego, które z pewnością skłania nas do myślenia o literaturze, takiej jak Księga Przysłów i Kaznodziei. Psalmista poświęcił tutaj porządek chronologiczny. Porządek chronologiczny to coś, co wbiliśmy sobie do głowy jako siłę przewodnią w porządkowaniu literatury biblijnej, literatury w ogóle.

Ale jest to coś, czym starożytni z pewnością mniej się przejmowali. Dla nich ważniejsze było nauczanie czegoś, nauczanie przestania, zachęcanie ludzi do dobrych uczynków, poznawanie Boga. To są aspekty, przy których były ważniejsze.

Jeśli to oznaczało, że musieli poświęcić porządek chronologiczny, niech tak będzie. Byli szczęśliwi, mogąc to robić, dopóki ludzie otrzymywali przestanie tego, czego próbowali uczyć. To bardzo ważna zasada, którą musimy zrozumieć.

To ważna zasada, o której musisz pamiętać, czytając ogólnie literaturę biblijną. To, że X następuje po Y, nie musi oznaczać, że chronologicznie wydarzyło się to w ten konkretny sposób. Psalm ten ma złożoną historię redakcyjną, co oznacza, że istnieją warstwy tego psalmu, w których został opracowany, oraz że wersja, którą mamy dzisiaj, prawdopodobnie nie była pierwszą wersją, która została pierwotnie napisana.

Sposób identyfikowania warstw redakcyjnych w psalmie nie dotyczy tej konkretnej serii wykładów, ale jest to coś, co zostało zidentyfikowane przez wielu uczonych. Dla naszych celów oznacza to, że psalm ma zdecydowanie dwie warstwy, które wskazują na dwa różne przesłania, dwa różne punkty na jego kompozycję. Pierwszym z nich jest uczenie się z historii.

Czytając psalm, zauważycie bardzo silny ruch w kierunku nauczania ludzi, jak ważne jest, aby pamiętać o tym, co zrobili nasi przodkowie, i nie powtarzać tych samych błędów. To coś, co zobaczymy, gdy będziemy przeglądać psalm. To dominujący w nim motyw.

Drugi to wybór Dawida i Judy. Znajdujemy to na końcu psalmu, gdy za chwilę przyjrzymy się strukturze psalmu i zobaczymy, jak te dwa punkty są podkreślone w samym psalmie. Ale wybór Dawida i Judy jest w zasadzie wyborem południowego królestwa Izraela na założenie świątyni i Jerozolimy, świętego miasta.

Tego też się uczy i odrzucenia Efraima, co jest symbolem północnego królestwa Izraela. Widzimy więc te dwa aspekty w psalmie, co w pewnym sensie zaciemnia wiele narracji w nim zawartych. Ale jeśli będziesz mieć na uwadze te dwie rzeczy, powinieneś być w stanie zrozumieć to.

Przyjrzyjmy się zatem krótkiemu spojrzeniu na strukturę, bardzo krótkiemu spojrzeniu na strukturę. Znaczenie od 1 do 8, znaczenie opowiadania o czynach Pana, pamiętanie o czynach Pana. To jest coś, co jest krytyczne dla psalmu, ale bardziej dla tego pierwszego przesłania, przypominającego o tym, co Bóg uczynił dla Izraela, szczególnie o swoich cudach.

Następnie mamy niewierność Efraima w 9 do 11. Porozmawiamy o tym trochę więcej, ponieważ pojęcie Efraima przenosi się nieco z plemienia na królestwo północne, plemiona północne. Efraim był bardzo ważny i wpływowy.

Było wielu członków tego plemienia, dlatego często północne królestwo Izraela było znane i nazywane Efraimem. Następnie mamy serię recitali o niewierności Izraela wobec dobroci Bożej. To seria różnych wydarzeń z historii i Exodusu, w których to zostało przewiercone.

Bóg jest łaskawy, robiąc różne rzeczy. Izrael odpowiada buntem, buntem. Bóg jest łaskawy i nie karze ich w takim stopniu, ale karze ich, ale jest dla nich miłosierny.

Jest dla nich miły, a oni buntują się przeciwko niemu. To jest recital i ten pomysł lub ten wzór przewija się przez cały ten konkretny motyw. Następnie mamy podsumowanie Psalmisty, mniej więcej od 34 do 41, w którym Psalmista zasadniczo podkreśla tę kwestię.

Nie wystarczy samo przytoczenie przykładów. Zawsze ważne jest również określenie wyraźnymi słowami, o co Ci chodzi i o to tutaj chodzi. Widzimy tę myśl w przypowieściach.

Kiedy Jezus opowiada przypowieść, nie tylko o niej wspomni, ale często będzie mówił: więc nie zachowuj się tak. Więc nie rób tego. Zatem podajesz przykład, ale potem upewniasz się, że wyrażasz się jasno i wyraźnie, i mówisz dokładnie, o co ci chodzi.

Następnie mamy drugi motyw wierności w świetle dobroci Bożej. Tutaj schodzimy do plag. W dużej mierze jest to spowodowane plagami i pierwszym wjazdem do Izraela.

Ten drugi motyw jest w pewnym sensie odpowiednikiem pierwszego. Zauważycie również, że ponieważ w tym motywie wspomniano o plagach, plagach, które miały miejsce przed rozstąpieniem się morza i tradycją dotyczącą pustyni. Zatem dla Psalmisty ten przykład tutaj, chociaż chronologicznie jest wcześniejszy, on go umieszcza.

Odwraca kolejność i nie jest to problemem, bo to właśnie chce podkreślić. To jest kierunek, w którym chce podążać właśnie tam. Na koniec następuje konkluzja, czyli odrzucenie Efraima i Judy, a Dawid wybrał Judę na pasterza Bożego dla Izraela, przejmując obowiązki Boga.

W tym psalmie, w tej strukturze warto zwrócić uwagę na kilka rzeczy. Jednym z nich jest to centralne miejsce, które, jak zobaczymy, jest ujęte w nawiasy w obu motywach. Potem znowu jest ujęte w nawias i wzmiankę o Efraimie.

Mogę to narysować. Nazywa się to chiasmycznym, ale ściśle mówiąc, nie jest to dokładnie to, ale zobaczymy to też gdzie indziej. Zobaczymy więc w tym konkretnym przypadku, zobaczysz w A, B, będziesz miał X, potem będziesz miał B, a potem będziesz miał A tutaj.

Zatem będziesz miał te odpowiednie pozycje tutaj, a potem te odpowiednie pozycje tutaj. To X jest zwykle tym, co nazywamy stanowczą pozycją, stanowczym położeniem. Jest to miejsce, w którym zapisywane jest serce lub ważna część Twojego przesłania i jest ono zarezerwowane dla tej konkretnej części psalmu.

Dla nas jest to dokonane przez psalmistę podsumowanie wydarzeń związanych z buntem i ciągłym grzechem, które tu znajdujemy. Więc o jednej rzeczy musimy pamiętać. Druga lub inna bardzo ważna pozycja w psalmie znajduje się na końcu.

Często psalmiści, i to nie tylko psalmiści, znajdujemy to również w prozie biblijnej. Kiedy chcą poruszyć bardzo ważną kwestię, zostawiają to na koniec. Kiedy więc skończysz czytać tę kompozycję, pozostanie Ci taki smak.

Dlatego chcą to podkreślić. Chcą, żeby był bardzo mocny. Więc wychodzisz z ważnym przesłaniem, które chcą przedstawić.

Dobry. Przyjrzyjmy się więc poszczególnym częściom. Nie będziemy w stanie obejrzeć wszystkiego.

To bardzo długi psalm. Czas jest ograniczony. Zamierzam więc odnieść się do pewnych fragmentów i przyjrzeć się niektórym interesującym punktom samego psalmu.

Zaczynamy tutaj od tego wyrażenia, posłuchaj moich instrukcji. To jedno z wyrażeń, które posiadamy, które łączy się z ideą, a nie wyrażenia, powiedzmy, jest to jedna z naszych interpretacji, które łączą się z pojęciem mądrości. Posłuchajcie mojego pouczenia, które pojawia się w pierwszym wersecie.

Przepraszam, faktycznie tego tam nie umieściłem. Słowo określające pouczenie w tym konkretnym miejscu to hebrajskie słowo Tora. Znajdujemy to w wersecie pierwszym, o którym, jak mówiłem, w rzeczywistości tam nie wspominałem.

Ale Tora jest słowem oznaczającym pouczenie. To samo dotyczy większości ludzi. Kiedy ich zapytasz, co oznacza słowo Tora? Pierwszą rzeczą, jaką mówią, jest to, że oznacza to prawo, ale nie w ten sposób powinniśmy to cały czas tłumaczyć. W literaturze mądrościowej często spotykamy, że słowo Tora tłumaczy się jako pouczenie.

Jest to prawdopodobnie lepsze znaczenie niż to, które mamy w Torze. Chodzi o kierowanie. Chodzi o dowodzenie.

Chodzi o poinstruowanie kogoś, w jaki sposób powinien iść. To jest więc pierwsza wskazówka dotycząca literatury mądrościowej, jaką znajdujemy w tym konkretnym psalmie. Ale znajdziemy też inne przykłady.

Wspominałem już wcześniej, jak rozpoznać literaturę mądrościową? Według słownictwa. Mamy takie zwroty i wyrażenia. Mamy psalm, psalm początkowy, którego tytuł nazywa się maskil.

Maskil pochodzi od korzenia, sekal, grzech, kaf, lamed. To jest korzeń, który oznacza mądrość, zrozumienie, inteligencję. Ma tego typu znaczenie.

Ups, pozwólcie, że to zmienię. To jest sekal. To znaczy, sekal, to grzech.

Przepraszam za to. Jest to więc słowo, które w dużym stopniu sugeruje mądrość. Ale mamy także te wyrażenia w słowach moich ust, które znajdują się w Przysłów 4,5 i 5,7. To wyrażenie często używane w Księdze Przysłów.

W wersecie drugim znajdujemy słowo przysłowie „mashał”. Przykro mi, że nie mam tego teraz tutaj, ale to kolejne słowo często używane w literaturze mądrościowej. Mashał, krótkie powiedzenie, aforyzm, który uczy czytelnika.

Mamy też słowo chida, które jest zagadką. To jeden ze sposobów zrozumienia tego. Kiedy jednak wejdziemy w świat poezji, musimy zawsze być bardzo ostrożni w stosowaniu znaczeń słów, ponieważ często po prostu, jeśli psalmista użyje słowa przysłowie w jednej części, w połowie, w dwukropku, aby dla równowagi potrzebuje innego słowa o podobnym znaczeniu.

Mógłby więc wybrać słowo chida. Nie oznacza to koniecznie, że musimy rozumieć czyste znaczenia. Oznacza to po prostu, że te dwa słowa są ze sobą powiązane i on używa jednego, aby zrównoważyć drugie.

Dzieje się tak w paralelizmie biblijnym. Powtarzam: nie jest to kurs poezji hebrajskiej, więc nie będę wdawał się w szczegóły, ale warto o tym pamiętać. Mamy tu do czynienia z powtórzeniami i to właśnie chciałem wam pokazać na tym konkretnym slajdzie.

Widzimy, że idea mówienia i pouczania powtarza się na różne sposoby. Mamy, powiedzieli nam nasi ojcowie, jest tam napisane, aby ich uczyć i mówić im. Powtarza się to w całym psalmie.

Mamy także pojęcie dzieci, dzieci, dzieci, dzieci, cztery razy właśnie w tych wersetach. Mam wersety od trzeciego do siódmego. Zatem w tej małej, stosunkowo krótkiej części kładziemy nacisk na nauczanie dzieci.

Jest to coś, co ogólnie czytamy psalmy i musimy być tego bardzo, bardzo świadomi. Jeśli widzimy, że idee się powtarzają, oznacza to, że psalmista nalega, abyśmy słuchali tej konkretnej rzeczy, że jest to ważny punkt w całym jego stworzeniu. Mamy więc to powtórzenie, a w wersecie czwartym mamy także słowo niflaot: chwalmy Pana, siłę i Jego cudowne dzieła.

Tak to tutaj przetłumaczono, ale to znowu hebrajskie, niflaot, z powrotem do słowa pele, które widzieliśmy w Psalmie 136, co w zasadzie oznacza, że jest to czyn, dzieło większe, niż człowiek mógłby faktycznie wykonać. To cudowna terminologia. Powiem jeszcze dalej, że często, gdy spotykamy to słowo w tym konkretnym formacie, czyli imiestów niflaot, oznacza ono konkretnie exodus, cuda dokonane podczas exodusu, czy były to plagi, czy było to rozbicie morze, czy było to zaopatrzenie w żywność.

Wszystko to uznawane jest za nielato, czyli rzeczy zbyt wielkie, by mógł je dokonać człowiek. Następnie mamy następną sekcję, bardzo osobliwą sekcję, bardzo osobliwą treść, która dotyczy niewierności Efraima. Tekst zdaje się mówić o tajemniczym wydarzeniu, o którym niewiele wiemy.

Synowie Efraima, w pewnym momencie w Biblii nie ma nic, co wyraźnie by o tym mówiło. Zawracają w dniu bitwy. Wycofują się w dzień bitwy i ma to związek z odmową posłuszeństwa lub przestrzegania praw Bożych.

W Biblii nie mamy na to żadnych dowodów. Musimy więc zacząć zadawać pytanie: skąd to się bierze? Jest mało prawdopodobne, że po prostu wymyślił te rzeczy, aby zmieściły się w jego psalmie. Próbuje stworzyć dzieło, które będzie atrakcyjne i zrozumiałe dla współczesnych.

Musi to więc być coś, o czym oni wiedzą i on o tym wie, i dlatego może się do tego odnieść. Zatem istnieje duże prawdopodobieństwo, że ma on do czynienia ze starożytną tradycją, o której nie wspominamy w Piśmie Świętym. Poświęcę trochę czasu na wyjaśnienie tego pojęcia.

Wiemy, że Biblia została napisana i oczywiście obejmuje okres historyczny, ogromny okres historyczny, kilka tysięcy lat. Często myśli się lub łatwo jest pomyśleć, że w Biblii zostały uchwycone wszystkie tradycje historyczne i nic poza tym się nie działo. Ale tak nie jest.

Wokół Biblii istniało wiele innych tradycji, a niektóre z nich odpowiadały wydarzeniom, które odnotowaliśmy, a które są bardzo podobne, ale nie dokładnie takie same. Było wiele takich rzeczy w okolicy, o których wszyscy wiedzieli. Często psalmiści, poeci, ale także inni pisarze biblijni czerpali z niektórych z tych tradycji.

Nigdy nie wiedzieli, że te inne tradycje nie zostaną skrytalizowane w Piśmie Świętym. Mogli więc czerpać i dotykać niektórych z tych innych tradycji. Mamy to, jeśli pomyślimy o Nowym Testamencie, mamy to w Ewangelii Tomasza, czego nie ma w naszych Bibliach, ale była to kolejna ewangelia, która została napisana, o której ludzie wiedzieli w Ewangelii Judasza.

Mamy takie rzeczy w pobliżu, więc nie jest to całkowicie nieznanym pomysłem. Zatem w tym przypadku wydaje się, że wiele osób uważa, że istnieje tradycja dotycząca Efraima, której nie ma w Biblii. Aby dowiedzieć się lub odkopać, gdzie mogą pojawić się te inne tradycje, dobrym miejscem do odwiedzenia są Targums.

Targumy, wczesne pisma rabiniczne, a także wczesna literatura żydowska z okresu drugiej świątyni to miejsca, które musimy odwiedzić, aby zobaczyć, czy znajdziemy ich echa. W Psalmach Targum znajdujemy wzmiankę o tym tutaj, gdy mieszkali w

Egipcie, to są Izraelici, gdy byli w Egipcie, synowie Efraima stali się aroganccy. Obliczyli wyznaczony czas i popełnili błąd.

Popełnili błąd. Wyszli 30 lat przed wyznaczonym czasem. To było zanim Mojżesz ich poprowadził.

Z bronią wojenną i wojownikami noszącymi łuki odwrócili się i zginęli w dniu bitwy. Mamy więc echo. Zawsze pojawia się bardzo ważne pytanie: czy autor Targum Psalms, czy odzwierciedla tę samą tradycję, która jest zapisana tutaj w Psalmie 78, czy też tworzy swój własny Midrasz? Widzi, że tego nie ma w Biblii, więc tworzy również tę historię.

To ważne pytanie. Nie możemy być tego stuprocentowo pewni, ale chcę, abyśmy byli świadomi możliwości istnienia innej tradycji, której echem jest ten Psalm, ponieważ w dalszej części Psalmu możemy dostrzec także oznaki innej tradycji. Musimy więc być tego świadomi.

Istnieją dwie możliwości, o których musimy po prostu wiedzieć, analizując Psalm. Wspomniałem tutaj o innych przypadkach. Myślę, że istnieją inne przykłady tradycji, które zdają się przenikać do Psalmu, a które nie są wyraźnie zapisane w literaturze biblijnej.

Spójrzcie więc na pierwszy motyw, który zaczyna się od podziału morza i jest tam mowa o podziale morza. Sprawił, że woda stanęła jak kupa. Jest to po prostu sformułowanie nawiązujące do Księgi Wyjścia 15.8. Wiemy, że Księga Wyjścia 15, Pieśń Morza, wywarła duży wpływ na poetyckie interpretacje Księgi Wyjścia.

Wydaje się, że zamiast tradycji prozatorskiej Psalmista wykorzystał lub przejął tradycję poetycką z Księgi Wyjścia, a nie prozę. W całym tym Psalmie zobaczysz także, że nacisk położony jest bardzo na cuda, na wspaniałe dzieła, których Bóg faktycznie dokonuje i które naprawdę robią wrażenie. Dzieje się tak tak, jak gdyby Bóg pracował w godzinach nadliczbowych dla dobra Izraelitów, aby rzeczywiście zachęcić ich do właściwej odpowiedzi na to, o co ich prosi.

A co z faraonem? W tym konkretnym Psalmie nie słyszymy o faraonie. Wraca do Exodusu. Pamiętajcie, że w Psalmie 136 faraon został zniszczony.

Wspomniał o tym. Bóg jest przedstawiany jako wojownik, postać przypominająca króla, ale tutaj mamy do czynienia z cudem. Podkreśla się wspaniałe dzieło Boże.

Zatem nie słyszymy o faraonie. Nie słyszymy o zniszczeniu jego armii do morza, bo chodzi o cud. Chodzi o cudowną moc Boga Izraela.

Przechodzimy do dostarczania chleba i ponownie widzimy tę ideę, inną ideę bram nieba. To przykład Bożej odpowiedzi, Jego miłosiernej odpowiedzi na nieposłuszeństwo. Mam na myśli, że wcześniej w wersetach od 17 do 20 Psalmista mówi, że zgrzeszyli przeciwko Bogu, wystawiając Go na próbę w swoich sercach.

Więc chociaż mają taką grzeszną reakcję na jego cud, Bóg jest nadal miłosierny i chce zapewnić im chleb. Mamy to, jest to oczywiście interpretacja tradycji manny. Jedno jest w Liczb 11, a drugie w Księdze Wyjścia 16, które mówi o cudownym zaopatrzeniu Boga w chleb.

Ale interpretacja, twierdzą, że w tym poetyckim przypadku jest o wiele bardziej, nie powiedziałbym przesadzona, ale jest bardziej cudowna. To bardziej przesadzone. Spuścił na nich deszcz manny, aby jedli i zdobywali pożywienie.

Kiedy to czytasz, masz wrażenie, że oni idą, a manna spada z nieba. Tak to przedstawił. Ale kiedy spojrzymy na historię z Księgi Wyjścia, jest ona znacznie bardziej podstawowa.

Podnosiła się mgła, a na ziemi leżały takie rzeczy, które trzeba było podnosić i robić z nimi różne rzeczy. Zatem sposób, w jaki to następuje, jest naprawdę zupełnie inny. Zatem mamy moc, w tym wszystkim podkreślana jest wspaniałość Boga.

Tutaj również widzimy ten pomysł. Gdzie on jest? Nie ufał Bogu. Spuścił wszystko na ziemię. Otworzył bramy nieba.

Mamy taką koncepcję drzwi do nieba, które są otwarte. Chcę tylko powiedzieć kilka słów na ten temat. W literaturze biblijnej istnieje pogląd, że w niebie postrzeganie świata nie było takie, jak byśmy sobie tego życzyli.

Ale jeśli to narysuję, na firmamencie, postrzeganie świata było takie, że były tu rzeki i góry, a to jest świat i ta kraina tutaj. Jednak panowało wrażenie, że wysoko na niebie jest coś stałego. Było coś twardego i konkretnego, co po hebrajsku nazywa się rakia, co po angielsku nazywają firmamentem.

To była solidna rzecz, która czasami się otwierała. Otwierało się na krótko i spadał z niego deszcz, a potem Bóg ponownie je zamykał. W ten sposób postrzegali świat starożytny.

Oprócz tego pojawił się pomysł, że tutaj na górze, więc jeśli tu wrócisz, były różne magazyny. Były więc magazyny na wiatr, były magazyny na deszcz, a poza tym był magazyn na inne rzeczy, na żywność, którą Bóg chciał ludziom zapewnić. Pojawiła się więc koncepcja, że bramy nieba są otwarte, aby zapewnić wszystko, okna w niebie.

Widzimy, że ta idea została powtórzona w 2 Król. 7,2. Oto, gdyby Pan stworzył okna w niebie, czy mogłoby to być? Miało to związek z głodem za dni Elizeusza. Wpadli więc na pomysł, że w niebie mogły znajdować się okna, które się otwierały i po prostu wylewały wszystkie te zapasy. Widzimy to także u Malachiasza.

Doświadczcie mnie teraz w tym, mówi Pan Zastępów, jeśli nie otworzę wam okien niebieskich. Mamy więc pomysł, że niebiańskie okna otwierają się i jedzenie po prostu spada. Pojęcia, o których psalmista najwyraźniej wiedział, widzimy, że zostały zastosowane w tej szczególnej sytuacji z Izraelitami.

Jeszcze innym elementem tego pożywienia jest manna, opisana w dość osobliwy sposób. Wspomniałem już wcześniej w Księdze Liczb, że manna jest rodzajem naturalnego nasienia. To pozostałość.

To coś, co pochodzi z ziemi. Jest to coś, chcę powiedzieć, wiarygodne, coś, co możemy łatwo zrozumieć. Zbierasz z ziemi i pieczesz, rozniatasz, pieczesz i robisz z tym, co chcesz.

Tak jest to postrzegane w Liczbach. Dla psalmisty jest to coś więcej. Staje się niemal pokarmem boskim i jest określany jako pokarm, pokarm boski, chleb aniołów.

Zesłał im pokarm z nieba, chleb aniołów. I tutaj pojawia się pogląd, a przynajmniej wzmianka o tradycji, że to, co jest zjadane, jest tym samym pożywieniem, które jedzą anioły. Istnieje zatem sugestia, istnieje tradycja, że w niebie jedzą pożywienie i to właśnie z tego zaopatrzenia, tego niebiańskiego pożywienia, dowiadujemy się, że Bóg daje człowiekowi.

Pomysł, że aniołowie otrzymują pokarm od ludzi, to pomysł, który widzimy ponownie. Targum Psalms wspomina o tym i również na to wskazuje. Synowie człowieczy jedli pokarm, który schodził z siedziby aniołów.

Wysłał im zaopatrzenie do Saity. Widzimy ten pomysł tutaj, ale widzimy ten sam pomysł także w przypadku Eliasza. Kiedy Eliaz ucieka przed Izebel, biegnie przez pustynię, rzuca się pod miotłę i mówi: Pozwól mi umrzeć, pozwól mi umrzeć, Panie, pozwól mi umrzeć.

A potem się budzi i przychodzi anioł i daje mu to z chlebem. Bierze ten chleb i je ten chleb. Podtrzymuje go aż do góry Synaj.

Zatem koncepcja, że pokarm aniołów trafia do ludzi, wydaje się być ideą, pojęciem, tradycją, która istniała za czasów psalmisty i jest wykorzystywana tutaj, w tym konkretnym momencie. Dostarczenie mięsa, które następuje później, wydaje się bardziej zgodne z tradycją w liczbach. Obaj wspomnieliśmy tutaj o wietrze i wietrze wschodnim, który jest modyfikowany w zależności od kierunku, z którego przychodzi.

Ale mamy pomysł, że wiatr przynosi przepiórki również w tym szczególnym czasie. Zatem w tym przypadku nie ma między nimi zbyt wielu podobnych sformułowań, ale aluzja jest całkiem jasna co do tego, skąd pochodzi. Ale widzimy także pominięcie, ponieważ mamy wszystkie te przypadki.

Zapewniamy żywność, ale nie ma wzmianki o dawaniu prawa na Synaju. Podobnie nie jest z buntem Miriam i Aarona przeciwko Mojżeszowi. Żaden z nich nie znajduje żadnej wzmianki.

Nie są one częścią planu psalmisty. Dla psalmisty jego głównym wrogiem, czyli głównym konfliktem, jest konflikt pomiędzy narodem izraelskim w całości, a nawet plemieniem Izraela, a samym Bogiem. Jest to więc jeden z psalmów, w którym wróg Boży jest trafnie opisany jako lud, naród Izraela, w przeciwieństwie do jakiegokolwiek innego ludu lub narodu.

Podsumowanie psalmisty, o którym już wspominałem, zajmuje centralne miejsce, które było bardzo ważne. To wyraźna lokalizacja. Zatem zasadniczo wypowiada się lub podsumowuje zachowanie Izraelitów, stwierdzając, że Bóg był łaskawy.

Izrael zignorował go i zbuntował się przeciwko niemu. Mówili mu bez ogródek. Udawali, że okazują mu skrucę.

Co najważniejsze, zapomnieli o jego cudach. To właśnie zrobili. Jeśli cofniemy się do początku i do tego nacisku na opowiadanie i synów, zobaczymy, że zapomnienie o jego cudach to pewny sposób na wejście w drogę ku jego karze i wyrokowi.

Zatem wszystko to odbywa się w centralnym miejscu, ponownie jako ostrzeżenie dla przyszłych pokoleń. Następnie wracamy do drugiego motywu i tutaj zajmujemy się głównie plagami. Tutaj, na górze, mam listę plag, jakie pojawiają się w Księdze Wyjścia i jak pojawiają się w psalmie, w rozkazach.

Zobaczysz, że jest różnica. Wiele plag jest tych samych, ale kolejność jest inna i liczba psalmów jest również inna. Zajmiemy się tym za chwilę.

Ale najpierw przyjrzyjmy się pokrótce plagom. Mamy krew i to jest na pierwszym miejscu. Obie tradycje zarazy zaczynają się od tego, że Bóg uderza w wodę.

Uderza w wodę, która wypełnia się krwią. Woda staje się niezdatna do picia. Potem mamy plagę rojów.

Mówię konkretnie o rojach, które przyjdą, jak również zauważycie, przed żabami. Masz krew, roje są tutaj i roje są tutaj. Muszę to zakwalifikować, mówiąc „roje

czego”? Jak wielu ludzi wie, w Biblii hebrajskiej plaga, o której tu mowa, to tak naprawdę plaga much, zwykle nazywana plagą much.

Jednak hebrajskie słowo to tak naprawdę arov, co dosłownie oznacza roje. Jest nieokreślone. Nie musi to koniecznie oznaczać much.

Powodem, dla którego w większości angielskich tłumaczeń Biblii znajdujemy muchy, jest to, że czerpią one swoją interpretację z Septuaginty, która brzmi: psia mucha. Dlatego właśnie to tam widzimy. Ale bardzo ważne jest, aby pamiętać, że koncepcja roju jest nieokreślona.

Interesujące jest to, że te roje z Psalmów mają moc pożerania. Mają moc jedzenia i mają moc konsumowania, co zaczyna sugerować, że być może nie chodzi mu o muchy, o których tak naprawdę mówi. Być może, ale niekoniecznie muszą to być muchy, o których tak naprawdę mówi.

Kiedy nawiązujemy do innej tradycji w Targumach, kiedy mówi się o pladze arov, to właśnie to jest tam powiedziane. Pobudzę między tobą, twoimi sługami, twoim ludem i twoim domem mieszane mnóstwo dzikich zwierząt. A domy Micri, czyli Egiptu, zostaną wypełnione rojem dzikich zwierząt i będą one również na ziemi.

Zatem tutaj, w tej żydowskiej tradycji Targumów, roje nie są muchami, ale rojami są dzikie zwierzęta, rój dzikich zwierząt przejmujących ziemię. Ten rodzaj wydaje się bardziej zgodny z koncepcją pożerania, ponieważ jeśli masz dzikie lwy, wilki i wszystko inne, jest bardziej prawdopodobne, że wykonają one czynność taką jak pożeranie. Więc to może być jeden ze sposobów wyjaśnienia tego.

I tę tradycję, warto wspomnieć, stanowi tradycja czy też rozumienie arowu, które odnajdujemy także we współczesnej literaturze żydowskiej. Więc naprawdę byłem przerażony, kiedy to zobaczyłem. Ale gdy moja córka po raz pierwszy poszła do podstawówki, wróciła na Paschę.

Jeśli chodzi o plagę much, którą znałem, była to grupa dzikich zwierząt. Dzieje się tak dlatego, że taką mieli interpretację, która tak bardzo różniła się od tradycji chrześcijańskiej. Następną plagą są żaby, które w Księdze Wyjścia są utrapieniem, ale tutaj mamy żaby, które je zniszczyły.

Zatem powodują pewnego rodzaju szkody. A jakie to były żaby? Bardzo trudno wiedzieć, co się dzieje, ale w pewnym sensie zastanawiacie się, czy jest w tym choć trochę myślenia o objawieniu. Bo jeśli spojrzymy na Księgę Apokalipsy, to powiedziałem wcześniej, że motyw Wyjścia jest wszędzie.

Ale w Księdze Apokalipsy znajdujemy zwierzęta z dziwną szarańczą o ogromnych zębach, które pożerają ludzi i powodują wiele cierpienia. Możemy więc znaleźć tego

typu hiperbolę w opisie plag i wyrządzanych przez nie szkód. To jest potencjał dla żab, który tam mamy.

Następnie mamy plagę szarańczy, o której mowa w Psalmie ósmym. Znowu różnica w kolejności i pochodzi bezpośrednio od Boga. Wysła ją.

To wprowadza ideę, którą często widzimy w Psalmach z Księgi Wyjścia. Rola człowieka jest często spychana w dół, a rola Boga wywyższana. To on bezpośrednio dokonuje wielu plag i cudów, a Mojżesza i Aarona widzimy znacznie rzadziej.

W tym konkretnym Psalmie występuje pewien stopień powtórzeń. Mamy szarańczę i młodą szarańczę. Wspomniałem wcześniej, że nie możemy z tego zbyt wiele wyciągnąć, ale w biblijnym paralelizmie musimy mieć pary słów, które się równoważą.

Tak więc mamy to w tym konkretnym przypadku. Następnie mamy plagę gradu, w której poświęcone są dwa wersety, a dotyczy ona zarówno rośliny, jak i zwierzęta. Za chwilę przekonasz się, dlaczego jest to istotne.

W tym konkretnym momencie mamy plagę gradu w wersecie 47. On zniszczył kamieniami gradowymi ich winorośl i sykomory mrozem. To kolejny z tych wyrazistych wzorów, wzór chiastyczny. Znowu podchodzę do tablicy, żeby to usystematyzować.

Zasadniczo normalny paralelizm hebrajski wygląda tak: A, B, A, równoległe A, a następnie równoległe B w ten sposób, gdzie te dwa słowa odpowiadają. Mieliby tę samą płaszczyznę semantyczną. Zatem w tym przypadku użyłbyś szarańczy i młodych szarańczy w części B.

Ale to, co dzieje się w tym wersecie, polega na tym, że przechodzimy do zdecydowanej formy, w której mamy A i B, a następnie zamieniamy się miejscami i mamy odpowiadające B i A. To jest coś, co nazywa się chiazmem. Nie wiem, w jaki sposób różni ludzie odnoszą się do tego w różny sposób, ale jest to struktura dobitna. Widzimy, że jest on używany nie tylko tutaj, ale także w wielu innych miejscach.

Twierdzą jednak i argumentuję w innym artykule, który piszę, że jest to bardzo ważna struktura kontrolująca w psalmie, w całym samym psalmie. Dobry. Idąc dalej, mamy to zdanie, które znajduje się na wkładce.

Więc w pewnym sensie poświęca werset każdej pladze. Następnie podwaja to i mówi o płonącym gniewie Bożym. Nie mówi o zarazie, ale przygotowuje się do ostatniej plagi.

Mówi o grupie niszczycielskich aniołów. Wyrównał ścieżkę swojemu gniewowi. Nie oszczędził ich duszy od śmierci, oddał ich życie zarazie.

To właśnie tutaj robi. To jest zaraza. To jest plaga zarazy, która tu panuje.

Ale wiąże się to z dodatkowym wzmocnieniem, dramatycznym wzmocnieniem nacisku. Mamy jeszcze coś innego, czyli inną formę poetycką, którą nazywamy opóźnioną identyfikacją. Dzieje się tak, że psalmista opisuje i mówi o czymś, ale nie wspomina o tym konkretnie aż do ostatniego słowa lub na samym końcu zdania, wersetu lub właściwej części.

Więc będzie o tym mówił, a potem w końcu o tym wspomni i wyrazi się jasno. Nazywa się to opóźnioną identyfikacją. Może stworzyć pewien stopień nacisku.

Zobaczmy inny przykład. W tym przypadku jest to cały opis jego gniewu i niszczenia aniołów. Ale sama zaraza – podkreśla – pojawia się dopiero na końcu.

Dopiero w końcu o tym wspomniano. Wygląda na to, że mężczyźni są dotknięci tą plagą zarazy. Chociaż w Exodusie jest to bardziej plaga bydła i na zwierzętach, ale to wydaje się być nieco inne.

Tutaj również patrzę na plagi. Ciemność nie jest uwzględniona. Czyraki nie są uwzględnione, podobnie jak wszy.

Zatem w obu wersjach plaga pierwotnych zajmuje ostateczną pozycję. Zachował więc coś z tego, co znamy jako oryginał, choć to, czy tak jest, czy nie, to już inna historia. Kilka ogólnych uwag na temat zarazy.

Po pierwsze, zauważamy w Księdze Wyjścia tradycję siedmiu plag w porównaniu z tradycją dziesięciu plag w Księdze Wyjścia. Siedem w Psalmach, przepraszam, dziesięć w Księdze Wyjścia. Dwie liczby siedem i dziesięć są, chcę powiedzieć, w zasadzie takie same, ponieważ obie reprezentują kompletność.

Jeśli spojrzysz na te dwa przykłady użycia tej liczby, wśród Izraelitów było popularne wyrażenie, które używało tej liczby. Jedno z takich wyrażen pojawia się tutaj, w 1 Księdze Samuela. Cóż, Karnas mówi do męża, jej mąż powiedział do Anny, to jest matka Samuela, dlaczego płaczesz i dlaczego nie jesz? Dlaczego twoje serce jest smutne? Czyż nie jestem dla was lepszy niż dziesięciu synów? Jest to więc liczba pełna.

Nie jestem dla ciebie lepszy niż dziesięciu synów. Ale u Rut znajdujemy podobne lub takie samo wyrażenie: kto cię kocha, jest dla ciebie lepszy niż siedmiu synów. Mamy więc pojęcie zupełności wyrażone w dziesięciu w jednym przypadku i siedmiu w innym.

Nie jest więc wielką niespodzianką, że w jednej tradycji jest to siedem, a w drugiej dziesięć. Obie liczby reprezentują i wyrażają to samo. Czy istnieje kwestia zwiększenia nasilenia? Prawdopodobnie.

Niektórzy uczeni opowiadali się za tym. To bardzo ogólne do zobaczenia. Nie jest to aż tak wyraźne odejście od krwi w wodzie, co tak naprawdę nikogo nie zabija.

To tylko powoduje większy dyskomfort dla rojów, ale potem zaczynają pożerać ludzi. Trudno więc tutaj dyskutować. Z pewnością, kiedy dotrzemy do idei zarazy, jej nagromadzenie jest większe i mamy Boga mówiącego o swoim gniewie i swojej grupie aniołów, którą wysłał przeciwko nim.

Następnie dochodzimy do plagi pierworodnych, która jest zdecydowanie najcięższą plagą, jakiej doświadczyliśmy. Dlatego niektórzy twierdzą, że istnieje kwestia zwiększenia dotkliwości. Ale kiedy spojrzymy na Psalm 105, zobaczymy. Myślę, że istnieje jaśniejszy obraz takiej możliwości.

Musimy jeszcze pamiętać, że Mojżesz i Aaron nie pojawiają się w żadnym z tych wykonan Psalmu. Kiedy w większości przedstawień plag mówimy o poezji, to Bóg robi to bezpośrednio. Bohaterskich czynów dokonuje Bóg i w większości ludzie jedynie grzeszą przeciwko Bogu, buntują się i narzekają.

Jest to wzór, który widać na różne sposoby w większości psalmów. Potem widzimy Boga prowadzącego, Boga jako pasterza. Jest to bardzo ważne dla pozostałej części psalmu.

Poprowadził ich dalej. Prowadził ich bezpiecznie. Przyprowadził ich do swojej świętej ziemi.

Tak więc Bóg jest pasterzem Izraela, gdy prowadzi go przez pustynię, z Egiptu i przez pustynię. Warto o tym pamiętać. Prawdopodobnie z tego powodu uważamy tę zmianę za uporządkowaną, ponieważ widzieliśmy już wydarzenia na pustyni, ale teraz on skupia się na tym aspekcie Boga prowadzącego Izrael.

On jest ich pasterzem. Jest to w zasadzie podsumowanie działalności na pustyni, ale szczegóły zostały podane wcześniej, cały grzech, całe doświadczanie Boga o chleb i inne rzeczy. Potem mamy bunt i karę, przez którą Izraelici, kiedy weszli do ziemi obiecanej, nie nauczyli się niczego z pustyni i zbuntowali się przeciwko Bogu.

Dlatego ich karze. Gdy już dotrą do tej ziemi, nadal wystawiają Boga na próbę. Są to ogólne odniesienia do wyżyn i bożków.

Wyżynami były wzgórza, na których zbudowano ołtarze i na których ludzie czcili Boga oraz Boga Izraela. Czciłiby także inne bożki i inne bóstwa. W rezultacie Bóg w pewnym sensie opuszcza swój lud, a psalm nawiązuje do zniszczenia w Szilo.

Jest to prawdopodobnie aluzja do 1 Samuela 4, w którym Izraelici wyruszyli na wojnę z Arką Przymierza. Zostali pokonani przez Filistynów, a Filistyni ukradli Arkę. Zabrali ją.

Prawdopodobnie jest to tutaj odniesienie. Oddał swoje siły niewoli. Słowo to brzmi tutaj oz, co w innych kontekstach jest bezpośrednim odniesieniem do Arki Przymierza.

Więc to jest prawdopodobnie aluzja, którą tu mamy. Co więcej, tutaj jego kapłani polegli od miecza. Jest to prawdopodobnie aluzja do śmierci Hophniego i Phinehasa.

A więc to byli dwaj synowie arcykapłana, synowie Heliego, którzy wyruszyli na wojnę i zostali zabici. Mamy więc tutaj kapłanów padających od miecza. Najprawdopodobniej właśnie o to chodzi.

Mamy więc umarłych kapłanów, Chofniego i Pinechasa, ale jest też inna wzmianka o tym, że wdowy po nim nie mogły płakać. W tym konkretnym miejscu, po naszej zmarłej osobie, mamy przykład żony Pinchasa, która nie mogła płakać, ponieważ rodząc, zmarła po porodzie. Więc nie była nawet w stanie opłakiwać, bo umarła i urodziła przedwcześnie, bo dowiedziała się, że Arka została zabrana, jej mąż nie żyje, Heli nie żyje i to wszystko się wydarzyło.

Umarła więc i nie mogła płakać, a wdowy po nim nie mogły płakać. To jest prawdopodobnie odniesienie do całego tego zdarzenia tutaj. Zatem mamy coś, Bóg porzuca swój lud.

Następnie mamy coś, co jest bardzo śmiałym obrazem. Mówi się, że Pan zbudził się jak ze snu. Pytanie brzmi więc nie tylko o spanie, ale o pokonanie go winem.

Zatem obraz przedstawia osobę nie tylko pogrążoną w głębokim śnie, ale osobę pogrążoną w pijackim odrętwieniu, całkowicie pozbawioną alkoholu. W rezultacie wydaje się, że Bóg nic nie robi. Ale jak wiemy z Pisma Świętego, jak wiemy w niektórych miejscach, Bóg nie śpi.

Psalm 121.4 mówi, że ten, który strzeże Izraela, nie będzie drzemał ani spał. To jest obraz, który mamy, który będzie później. Ale z pewnością wcześniej, w czasach monarchii, wczesnej monarchii, istniało pojęcie śpiącego bóstwa.

Istniało przekonanie, że Bóg, przynajmniej ludziom, wydawało się, że rzeczywiście spał. Mamy więc fragmenty, w których Izajasz mówi: obudź się, obudź się, nabierz sił,

ramię Pańskie. On mówi, właściwie mówi Bogu, obudź się jak za dawnych czasów i zrób coś.

Również tutaj w Psalmie 44 widzimy wyraźny przykład: obudź się. Dlaczego śpisz, Panie? Nie odrzucaj nas na zawsze. Zatem jest to wyobrażenie, które mamy lub które zostało stworzone, że Bóg śpi i że trzeba go pobudzić do ponownego działania poprzez modlitwy, wstawienictwo, krzyki i cokolwiek innego.

Taki mamy tutaj obraz śpiącego bóstwa, które budzi się i przychodzi na ratunek swemu ludowi, Izraelowi. Tutaj mamy kulminacyjne zakończenie, w którym, jak powiedziałem, wspomnieliśmy o pierwszej ważnej części przekazywania informacji. Teraz dochodzimy do drugiej części, drugiej ważnej części, czyli odrzucenia Efraima.

Efraim zostaje odrzucony. Królestwo Północne i lud Północy nie są wybrane na mieszkanie świętego miasta Bożego i świętego Przybytku. Zatem Efraim zostaje odrzucony.

Zamiast tego na świątynię wybrano Judę. To plemię znajduje się mniej więcej w Judzie, gdzie faktycznie zbudowano świątynię w Jerozolimie. Co ważniejsze, Dawid został wybrany na Bożego przywódcę, jeśli tak wolisz.

Należy tu pamiętać, że w całym psalmie wyraźnie widać pominięcie imion poszczególnych osób. Nie mamy Mojżesza. Nie mamy Aarona.

Tak naprawdę nie mamy. Powiem to o faraonie. Imiona nie są wymienione. Więc nagle widzimy tutaj imię Dawid, to wielka sprawa, ponieważ teraz psalmista ujawnia znaczenie tej konkretnej osoby.

Jeśli pamiętacie kilka slajdów wstecz, nie tylko go objawiliśmy, ale widzieliśmy, że Bóg prowadził Izrael, prowadził go jako jego pasterz. Ale teraz jest tak, jakby Bóg przejął stery prowadzenia i kierowania Izraelem i przekazał je Dawidowi. Tu jest napisane, że przyprowadził go do pasterza Jakuba.

Zatem ich paść i prowadził. Wszystko to jest językiem przewodnictwa i przewodnictwa, który kiedyś należał do Boga, ale teraz wszystko to spada na Dawida i jego obowiązkiem jest być człowiekiem Bożym. Powiedziawszy to, podsumujmy, zanim zamkniemy ten psalm kilkoma punktami.

Po pierwsze, Psalm 78, jest długi. Wiem, że nie zrobiłem tego sprawiedliwie. Zajęłoby to jeszcze kilka tygodni, ale skupia się na cudach Bożych dla Izraela.

Mniej o ludziach, a bardziej o cudownej mocy Bożej. Koncentruje się także na buncie Izraela w świetle jego dobroci, w świetle tego, że zrobił wszystko, co w jego mocy, aby im pomóc. Buntują się przeciwko niemu.

Nie zachowują się odpowiednio do tego, na co zasługuje jego wielka moc. Drugim naciskiem było także uczenie się na podstawie przeszłości. W tym sensie, jak powiedziałem wcześniej, było to związane z tradycjami mądrościowymi, z których można się było uczyć.

O niektórych zaniedbaniach, na przykład o nadaniu Tory, nie wspomina się już więcej. Nie jestem pewien, dlaczego wydawałoby się, że byłby to dobry przykład, aby porozmawiać o buncie, ponieważ podczas gdy czekali, aż Mojżesz zejdzie z góry, namówili Aarona, aby stworzył tego złotego cielca, ale nie jest to wspomniane. W Psalmie pojawiają się także słowa „Tora”, ale jest to częstość nadawania Tory.

Nadanie prawa nie jest określone. O buncie indywidualnym, a więc o buntach Datana i Abirama, również nie wspomina się. To głównie Efraimici i Izraelici toczą walkę z Bogiem i stają się Jego wrogami.

Chciałbym jeszcze wspomnieć o wzmiankach o utraconych tradycjach, chlebie aniołów i odwrocie Efraimitów, gdy wycofali się w bitwie. Nie mamy na to wyraźnych dowodów w literaturze biblijnej. Wydaje się więc, że – przynajmniej moim zdaniem – fakt, że mamy te inne tradycje, w pewnym sensie wskazuje na starożytność tego konkretnego psalmu.

Nie chcę w tym przypadku wchodzić w szczegóły randkowania, ponieważ jest na ten temat wiele kontrowersji, ale myślę, że to w pewnym sensie wskazuje na wczesność, wczesną naturę, wczesny charakter tego konkretnego psalmu. Następnie mamy wywyższenie Boga. Mojżesz i Aaron są nieobecni.

Bóg robi wszystko bezpośrednio. Rozdziela morze. To Bóg daje chleb.

To Bóg daje przepiórki. Robi to wszystko. Zsyła zarazę, a po Bogu nie ma śladu.

Mamy więc wywyższenie Boże. A druga sprawa, jak już wspomniałem wcześniej, tylko David ma na imię. Jeśli się nad tym zastanowić, w całej tradycji Wyjścia, na czym tak bardzo koncentruje się psalm mówiący o Wyjściu, nie ma ani słowa o Mojżeszu, ani o Aaronie, ale wspomina się Dawida.

To powinno ponownie naprawdę podkreślić centralny punkt tego psalmu. Oto Psalm 78, najdłuższy psalm w Biblii poświęcony tradycji Wyjścia. To jest dr David Emanuel w swoim nauczaniu na temat Psalmów Exodusu.

To jest sesja numer dwa, Psalm 78. Bóg wybrał Dawida.